

Aleg. 157.

Sprawozdanie

komisji budżetowej o petycyi Dra Tatarczucha imieniem Towarzystwa
lecznicy lwowskiej (l. 719).

Wysoki Sejmie!

Dr. Władysław Tatarczuch imieniem Towarzystwa lecznicy lwowskiej dnia 10. Stycznia r. b. pod l. 719 przedłożył petycyę do Wysokiego Sejmu, celem wyjednania subwencyi dla tegoż Towarzystwa.

Grono lekarzy lwowskich założyło w roku ubiegłym na wzór podobnych instytucyj zakrajowych Towarzystwo pod nazwą „Lecznica lwowska“. Załączony statut został przez c. k. Namiestnictwo zatwierdzony, a Towarzystwo dnia 13. Maja 1886. rozpoczęło swą działalność: bezpłatne udzielanie rady i pomocy lekarskiej ubogiej ludności tak miejscowej jak i zamiejscowej, bez różnicy wyznań, tak skutecznie, że według załączonego wykazu w pierwszym półroczu (do 13. Listopada 1886.) leczono 3.522 osób, a to 1.604 mężczyzn i 1.918 kobiet, 2.234 chrześcian i 1.288 starozakonnych, 3.105 mieszkańców Lwowa i 417 zamiejscowych, dorosłych 2.816, dzieci 706. Ordynacye odbyły się łącznie 10.215, a zatem przeciętnie 57 dziennie. Drowie Jasiński, Jana i Wiktor udzielali pomoc w chorobach wewnętrznych, Dr. Schramm w wypadkach chirurgicznych, Dr. Sielski w chorobach kobiecych, Dr. Lebedowicz w chorobach ocznych, Dr. Sieradzki w chorobach dziecięcych, a Dr. Tatarczuch w chorobach skórnych. Prócz ordynacyi otrzymywali chorzy po niższych cenach lekarstwa.

Pierwsze koszta urządzenia i administracyi grono ośmiu lekarzy poniosło z własnych funduszów, składając na ten cel po 100 zł. Oczywiście przy tak szczupłych zasobach warunki tej nowej instytucyi są nader skromne i bez pomocy potężniejszych czynników rozwinąć się nie może. To też na posiedzeniu dnia 9. Stycznia r. b. komisya budżetowa Rady miejskiej wstawiła w budżet kwotę 400 zł., jako subwencyę dla lecznicy na r. 1887., Kasa Oszczędności również udzieliła na ten cel kwotę 300 zł.

Jest to w naszym mieście pierwsza próba utworzenia tego, co w Paryżu od r. 1876., w Wiedniu i w Warszawie od lat kilku istnieje: leczenia ambulatoryjnego, czyli tak zwanej „polikliniki“. U nas, gdzie kraj ponosi w całości koszta leczenia ubogich, a szpitale liczbę

zglaszających się ledwie pomieścić mogą, taka instytucya zasługuje na wszelkie poparcie, ponieważ w dalszym rozwoju może skutecznie przyczynić się do zmniejszenia ciężarów funduszu krajowego.

Komisya budżetowa zaleca przeto skromnym datkiem 500 zł. zaznaczyć to poparcie kraju dla lecznicy lwowskiej.

Ponieważ jednak instytucya ta od niedawna istnieje i komisya budżetowa w ostatnich chwilach sesyi sejmowej należytego naocznego przekonania o jej dobrem urządzeniu i żywotności nabyć nie mogła, przeto doradza komisya, wyźwspomnianą kwotę zostawić do dyspozycji Wydziału krajowego, który udzieli ją częściowo lub całkowicie w miarę, jak przekona się o należytej działalności lecznicy.

Komisya budżetowa wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

W rubryce wydatków budżetu na r. 1887. wstawia się kwota 500 zł. dla Towarzystwa lecznicy lwowskiej do rozporządzalności Wydziału krajowego.

Lwów dnia 16. Stycznia 1887.

Smarzewski,
przewodniczący.

Otton Hausner,
sprawozdawca.